

OBORNIKI ŚLĄSKIE, PRUSICE, TRZEBNICA, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA, ŻMIGRÓD

Dożynki z prezydentem

(PRUSICE) Po wielu waha- niach ustalono termin woje- wódzkich dożynek w Prusicach. Odbędą się one za nieco ponad tydzień, w niedzielę 20 bm. Go- spodarzem imprezy, w której udział ma wziąć prezydent Rzeczypospolitej Aleksander Kwa- sniewski, będzie wójt Jan Hur- kot. Uroczystości Święta Pło- nów rozpocznie korowód do- żynkowy i przemarsz na stadion im. H. Wieromeja przy ul. Po- wstańców Śl. W programie jest m.in. msza, koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Śląskiego Okręgu Wojskowego, dożynko- we obrzędy i występy zespołów artystycznych. A wśród imprez towarzyszących: wystawy, kier- masze, prezentacja polskich mi- strzów sportu, konkursy, zaba- wy, pokaz jazdy konnej i powo-żenia. A. Kwaśniewski ma być obecny także przy wkopaniu ka- mienia węgielnego pod nową szkołę.

(AGNI)

Amputacja na drodze

(ROŚCISŁAWICE) Po za- padnięciu zmroku, przed godz. 22, osobowy mercedes potrafił mężczyznę, jadącego nieoświe- tloną rowerem. Do wypadku doszło na wiodącej przez las drodze w rejonie Rościszawic, podczas mijania się dwóch sa- mochodów, gdy kierowca mer- cedesu został chwilowo oślepio- ny światłami pojazdu z przeciw- ka. Rowerzysta został uderzony prawym narożnikiem wozu. Szkło z rozbitego reflektora lub ostra krawędź zderzaka całko- wicie odcięły nogę poszkodowa- nemu. Strażacy, którzy oświetlili miejsce wypadku, i policjanci przez dłuższy czas poszukiwali odrzuconej na bok, odciętej kończyny. Karetka po- gotowia zabrała mężczyznę, pensjonariusza pobliskiego Do- mu Pomocy Społecznej, do ośrodka replantacji w Trzebnicy. Ok. dwudziestu minut później przewieziono tam również nogę.

(AGIS)

Wypadek po pijanemu

(ZAWONIA) Kierujący oplem astrą 26-letni mieszka- niec Polkowic, jadąc od strony Oleśnicy w kierunku Trzebnicy drogą nr 340, pod Zawonią wpadł w poślizg i spowodował wypadek. Najpierw zjechał na pobocze, a potem na lewy pas jezdni, gdzie zderzył się czoło z jadącym w przeciwnym kierun- ku fiatem 126p, prowadzonym przez 71-letniego Hilarego D. z Brzegu Dolnego. Kierowca fiata doznał licznych obrażeń, m.in. złamania nóg i rąk. Od kierowcy astry pobrano krew na zawar- tość alkoholu i przebadano go alkokotestem, który wykazał po- ziom alkoholu 2,23 prom. Sprawcę wypadku zatrzymano w areszcie.

(AGIS)

Otręby droższe od pszenicy

BEZ ZAPŁATY



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

- Mam 8 hektarów ziemi i muszę pracować w fabryce, bo z gospodarstwa nie wyżyję. Wzięliśmy kredyty na nawozy i trzeba je spła- cić do końca września, bo inaczej zamiast odsetek 10-proc. trzeba będzie płacić 48-proc. - mówi Jan Gość z Zawoni.

(ZAWONIA) Tegoroczny skup zbóż rozpoczął się na początku sierpnia. Ceny pszenicy przez kilka dni sięga- ły 45 zł za kwintal, by potem ustabilizować się na pozi- omie 40 zł. Żyta spadły z 32 do 29 zł/q. Rolnicy, którzy nie muszą, nie pozbywają się ziarna. Agencja Rynku Rolnego żadnemu punktowi skupującemu zboże na te- renie gminy nie udzieliła gwarancji kredytowych.

Zboże w Zawoni skupuje od rolników m.in. Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Samopo- moc Chłopska”.

W grudniu... po południu?

W umowach kupna-sprzeda- ży zawarta jest jednak klauzula o przekazaniu pieniędzy rolni- kom dopiero po sprzedaży ziar- na spichrzom lub młynom. Te- zaś nie kwapią się z odbiorem, ponieważ same skupują bezpo- średnio u producentów. - Obie- cują skup dopiero pod koniec września, na początku październi- ka - mówi Jadwiga Koza, kierownik magazynu spółdziel- ni. - Część zboża sprzedaliśmy zakładom rybackim. Płacili

pięćdziesiąt procent wartości, drugie pięćdziesiąt obiecują w grudniu. W zeszłym roku pie- niądze spływały w ciągu sied- miu dni od dostarczenia ziarna. W latach ubiegłych agencja gwarantowała kredyty na zakup zboż, w tym roku nie zawarli z nami umowy, ponieważ nie ma odpowiedniej ilości pieniędzy.

Towar za towar

Rolnicy na wiosnę zaciągali kredyty na zakup środków pro- dukcji, teraz mijają terminy ich spłaty, trzeba także płacić poda- tek rolny. Pieniądże potrzebne są natychmiast, żeby nie płacić karnych odsetek.

- Od kilku tygodni jest możli- wość odebrania przez rolników 30 proc. należności w towarze.

Mamy do zaferowania węgla, nawozy, środki ochrony roślin i niektóre materiały budowlane - dodaje Jadwiga Koza.

- Odstawiłem prawie 18 ton pszenicy i żyta. Dostałem za to 6 ton węgla, nawozów na razie tyle co pod rzepak - skarży się Marian Pak, rolnik z Tarnow- ca. - Chciałbym zapłacić przy- najmniej podatek. Ceny za zboże są śmiesznie małe. Żeby kupić tonę nawozu, muszę sprzedać dwie tony pszenicy. Kombajn mam swój, nie mu- szę płacić za wynajęcie, ale maszyna woła, żeby dać pali- wo.

Na raty

- W czerwcu sprzedałem ze- szłoroczne zboże. Przywio- złem wtedy 12 ton pszenicy. Płacono po 50 zł za kwintal. Dostałem połowę zapłaty - mówi Wacław Wołyńczysz z Pstrzejowic. - Tegorocznych pło- nów nie zamierzam na razie sprzedawać. Te ceny są nieo- płacalne. Czekam może coś się poprawi na rynku. Na opłaty

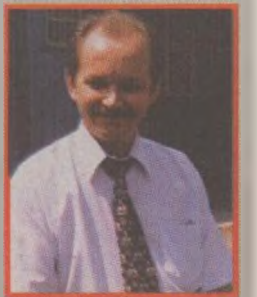
na razie pieniądze mam, ale niedługo trzeba będzie spłacać pożyczkę...

Rolnicy do... Wrocławia

- Wykonujemy rolnikom usługi polowe. Głównie kom- bajnowanie, prasowanie zboża - mówi Edward Ratowski, główny księgowy w Przedsię- biorstwie Usługowo-Rolniczym „Rolnik” w Zawoni. - Jest to przedsięwzięcie nieopłacalne. Żeby utrzymać przedsiębior- stwo, szukamy dodatkowych zajęć. Mamy podpisaną umowę z wrocławskim „Wrozametem” o dostarczeniu pracowników. W tej chwili pracuje tam ok. 150 ludzi od nas. „Rolnik” nie ma z tego żadnych bezpośrednich do- chodów, tylko szanse na zapłatę za wykonane prace polowe, bo zatrudniamy też rolników, którym wykonujemy usługi. Podczas tegorocznych zniw wy- konaliśmy pracę wartości ok. 90 tys. zł. Zapłacono nam zaledwie 10 proc. tej sumy.

dokończenie na str. 5

Wreszcie pod dachem



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

(KORZEŃSKO) Rok szkolny w Korzeńsku rozpoczął uroczystym otwarciem nowej sali gimnastycznej. - Inwe- stycja kosztowała gmi- nę około 120 tys. zł - poinformował bur- mistrz Żmigrodu Zdzi- sław Średniawski.

Strona 2

Kobieta w policji



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

- Kobiety, które kończą uczelnię, chciałyby pra- cować w wybranej przez siebie służbie. Jednak nie mają często wyboru. Są zatrudniane tam, gdzie jest wolny etat - mówi nadkomisarz Irena Dy- kier.

Strona 3

Tylko pięć wieńców



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

(ZAWONIA) Najpięk- niejszy stroik dożynkowy przygotowały Pstrzejowi- ce. Nagrodę - 200 zł - w imieniu autorów wieńca odebrał sołtys Teofil Mo- stek.

Strona 5

Nowa sala Wreszcie pod dachem



Bogusław Kowalski dyrektor SP w Korzeńsku kończy dzieło przeciwności wstęgi rozpoczęte przez burmistrza Zdzisława Średniawskiego.

(KORZEŃSKO) Rok szkolny w Korzeńsku rozpoczął uroczystym otwarciem nowej sali gimnastycznej. Od początku istnienia tutejszej szkoły podstawowej lekcje wychowania fizycznego odby-

wali się na dworze lub w klasach. - Czterdzieści dwa lata uczyłam WF-u na boisku - mówi emerytowana nauczycielka Zofia Szymkowiak. Do Szkoły Podstawowej w Korzeńsku uczęszcza ok. 240

dzieci, uczy je 16 nauczycieli. Od 1972 roku funkcję dyrektora pełni Bogusław Kowalski.

Do września szkoła mieściła się w trzech budynkach. W okresie wakacyjnym dokonano adaptacji dwóch obiektów. Pierwszy z nich, przy ulicy 22 Stycznia, stanowił siedzibę biblioteki wiejskiej. W tej chwili miejsce znalazła w nim sala gimnastyczna wraz z sanitariatami oraz dwie klasopracownie. Obok budynku zainstalowano minioczyszczalnię ścieków. Bibliotekę przeniesiono na ulicę Kasztanową, w miejsce po byłym barze. W trakcie adaptacji przygotowano nie tylko pomieszczenia biblioteczne, ale i świetlicę wiejską.

- Łącznie inwestycja kosztowała gminę około 120 tys. zł - poinformował burmistrz Zmigrodu Zdzisław Średniawski, który zainaugurował gminny rok szkolny 1998/99 przecięciem wstęgi przed wejściem do nowej sali gimnastycznej w szkole w Korzeńsku.

(ASM)



Uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego w nowej sali gimnastycznej.

ZDJĘCIA: A. STRADOMSKA-MICHALAK

Listy

Podziękowanie

Szanowny Pan Roman Głowaczewski
Burmistrz Gminy Oborniki Śląskie
Gmina Wiejska Kłodzko serdecznie dziękuje Państwu za zainteresowanie naszą jednostką, która w bieżącym roku również została mocno dotknięta skutkami powodzi (...).

Składam serdeczne podziękowanie dla Zarządu Gminy Oborniki Śląskie za podjęcie decyzji w sprawie przekazania kwoty 10 000 zł dla naszej gminy.

Z poważaniem
Ryszard Niebieszczański
wójt Gminy Kłodzko
Kłodzko, dnia 4.08. 1998 r.

Niezbędne zapotrzebowanie Gminy Wiejskiej Kłodzko na pomoc rzeczową:

- materiały budowlane;
- meble kuchenne i pokojowe;
- artykuły gospodarstwa domowego;
- sprzęt agd;
- koldry, poduszki, pościel, ręczniki;
- wyposażenie szkół: meble, sprzęt, urządzenia sportowe, wyposażenie pracowni komputerowych, artykuły szkolne.

Numer konta dla powodzi:
Urząd Gminy Kłodzko
w PLN - Bank Spółdzielczy Kłodzko 95230001-36000-1-06-002264-10;
w walutach - Bank PKO SA O/Kłodzko 12401965-05003279-3600-401112-001.

310-11-98 - telefon do reportera



● Alina Stradomska-Michalak
● reporterka Magazynu Trzebnickiego

Dzieci po lekcjach

Dzisiaj (w piątek) od godz. 11 do 16 przy redakcyjnym telefonie 310-11-98 czeka Alina Stradomska-Michalak.

- Chciałabym Państwa zapytać o zajęcia pozalekcyjne Waszych dzieci. Czy uważacie, że w tym zakresie oferta szkół i innych instytucji w mieście, w którym mieszkacie, jest wystarczająca? Czy zarówno małe jak i starsze dzieci oraz młodzież otrzymują dość interesujących propozycji? Na ile jesteście Państwo zadowoleni ze sposobu informowania o różnych możliwościach? I jeszcze

jedno. W jakim stopniu należy obciążać nasze pociechy dodatkowymi obowiązkami?

Czekamy również na sygnały dotyczące nurtujących Państwa problemów. Czy macie Państwo pytania do przedstawicieli władz, urzędników, szefów różnych instytucji? Jeśli tak, zatelefonujcie lub przyjdźcie z nimi do nas (Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26, budynek ośrodka kultury, I piętro, pok. przy galerii „Kontrast”), a my postaramy się znaleźć na nie odpowiedź u źródła.

(ASM)

Gdybym był burmistrzem... Zmigrodu



● Marta Baranowska

Zadbałabym o teren. Na przykład w Zmigrodzie, w którym mieszkam, trzeba wymienić drogę wybrukowaną kostką na asfalt i zrobić chodniki.



● Anna Kowalczyk

Uczę w szkole i obserwując dzieci na co dzień stykam się ze skutkami bezrobocia, które dotknęło nasze miasto. Moim zdaniem najpierw trzeba się zająć zmniejszeniem liczby osób pozostających bez pracy.



● Marian Boruszewski

Jeśli burmistrz miałby takie możliwości, to powinien wpłynąć na poprawę sytuacji rolników w gminie. Nie wiem jednak, czy byłby w stanie tego dokonać.



● Tadeusz Urbanik

Za pierwszoplanowe uważam skończenie obwodnicy i wprowadzenie ruchu ciężkich pojazdów z miasta.



● Józef Dobrzykowski

Będąc burmistrzem otoczyłbym się ludźmi nie tylko wykształconymi, ale i najzdolniejszymi z najzdolniejszych. Wtedy wszystko wyglądałoby jak należy.

(ASM)

Wybermy najlepszych Poznajemy kandydatów

Zwracamy się do Czytelników z propozycją wspólnego udziału w kampanii wyborczej do nowych samorządów. Chcemy pokazać ludzi, którzy będą kandydować na radnych różnych szczebli, a później reprezentować nas wszystkich i rozwiązywać nasze problemy w strukturach lokalnej władzy.

Nie będziemy sprzyjać jakiegokolwiek opcji politycznej czy ugrupowaniu, a jedynie prezentować kandydatów. Każdemu damy takie same szanse.

Poniżej drukujemy kupon, w który będzie można wpisać nazwisko kandydata na radnego i jego adres. Jeśli 60 różnych osób nadesłanie kupony (wycięte z gazety) ze wskazaniem tej samej osoby, wówczas zaprezentujemy ją na naszych łamach. Nie znaczy to, że jeśli ktoś otrzyma np. 600 głosów, będziemy o nim pisać 10 razy. Szansa jest tylko jedna.

Mamy nadzieję, że nasza akcja ułatwi Czytelnikom wybór podczas głosowania.

Redakcja

KUPON

Moim kandydatem na radnego jest

(imię i nazwisko kandydata)

(miejsce zamieszkania kandydata)

Zgłaszający

(imię i nazwisko oraz adres zgłaszającego)

Kupon wyślij na adres redakcji:

Magazyn Trzebnicki,
ul. Dworcowa 26,
55-035 Oborniki Śląskie

Już jutro w Gazecie Wrocławskiej

Nie ma krowy, nie ma pieniędzy

- Krowa, ugryziona w zad, uciekając spadła ze skarpy do wysypiska śmieci i zabiła się - mówi poszkodowany rolnik. - Gdy na pastwisko przyszedł dzieci, psy atakowały drugie zwierzę. Ich krzyki wystraszyły psy...

Nie był to pierwszy atak wilczurów. Wcześniej donoszono o ich wyczynach w Pęciszowie, Budczycach i Niedarach, a więc na dość dużym terenie. Potrafiły zaatakować również ludzi. Ostatnio słuch o nich zaginął. Ale nie wiadomo, czy zginęły od kul myśliwych, czy zabrał je właściciel, a może przeniosły się do innej gminy i będą atakowały znowu...

Gazeta Wrocławska
DOM WYDAWNICZY
„GAZETA WROCŁAWSKA”
LTD Spółka z o.o.
Redakcja „Magazynu Trzebnickiego”
dla mieszkańców Trzebnicy, Obornik Śląskich,
Prusic, Wiszni Małej, Zawoni i Zmigrodu

POSZUKUJE KORESPONDENTÓW:

osób mieszkających w wymienionych gminach, znających dobrze lokalne problemy, odpowiedzialnych, rzetelnych i dociekliwych, z wykształceniem co najmniej średnim, które chcą współpracować z „Magazynem Trzebnickim” i spróbować swoich sił w dziennikarstwie.

Informacje: Andrzej Buryło

„Magazyn Trzebnicki”, 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26,
tel./fax 310-11-98, w środy od godz. 9 do 15.

W każdy inny dzień i o każdej porze wiadomość od chętnych przyjmie automatyczna sekretarka.

Na dwie budowy?

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Jak poinformował nas asp. sztabowy Ryszard Tetela, zastępca komendanta Komendy Powiatowej Policji w Obornikach Śląskich, nie ma podstaw, by łączyć kradzież w remontowanym domu w Pęgowie z włamaniem na budowę w Zajęczkowie. W pierwszym przypadku skradziono m.in. nowe drzwi, w drugim - okno. Gdyby coś wskazywało na tego samego sprawcę, można by przypuszczać, że jakiś złodziej zaczął się budować...

Tłusta ślizgawka

(SKARSHYN) Na drodze numer 508 w pobliżu Skarszyna, ktoś zrobił niebezpieczną ślizgawkę. Z któregoś z przejeżdżających samochodów wylał się olej. Sporej średnicy plamę zmyli wezwani na pomoc strażacy.

Ściągnął majtki

biustonosz

(TRZEBNICA) Policjanci ujęli złodzieja z Koniowa, którego skusiła wystawa sklepu przy ul. Henryka Brodatego w Trzebnicy. Po wybiciu szyby dwudziestopięcioletni mężczyzna ściągnął z półki komplet bielizny: majtki i biustonosz. Motywy przestępstwa nie są znane. Wiadomo tylko, że sprawca działał w upojeniu alkoholowym.

Ognista libacja

(TRZEBNICA) W jednym z budynków komunalnych na wschodniej ścianie trzebnickiego Rynku wybuchł pożar. Ogień pojawił się na górnej kondygnacji w mieszkaniu, w którym wcześniej odcięto energię elektryczną i gaz, ponieważ lokatorzy nie płacili rachunków. Płomienie zauważono z zewnątrz. Akcja gaśnicza trwała trzy godziny. Spłonęła kuchnia i poddasze. Ludzie, chociaż byli w środku, nie ucierpieli. Z ustaleń policji wynika, że przyczyną pożaru było pozostawienie na stole płonących świeczek, które rozjaśniały alkoholową libację. Jej uczestnicy zasnęli, zapominając wcześniej zgasić światło...

„Malucha” nie chciał...

(CHODLEWKO) Garaż w Chodlewku (gmina Prusice) spłądował włamywacz. Fiat 126p został na miejscu, złodziej natomiast połuszczył się na koła, akumulator, śruby, 20-litrowy kanister oraz ok. 150 litrów benzyny.

(W)puściły zawiasy

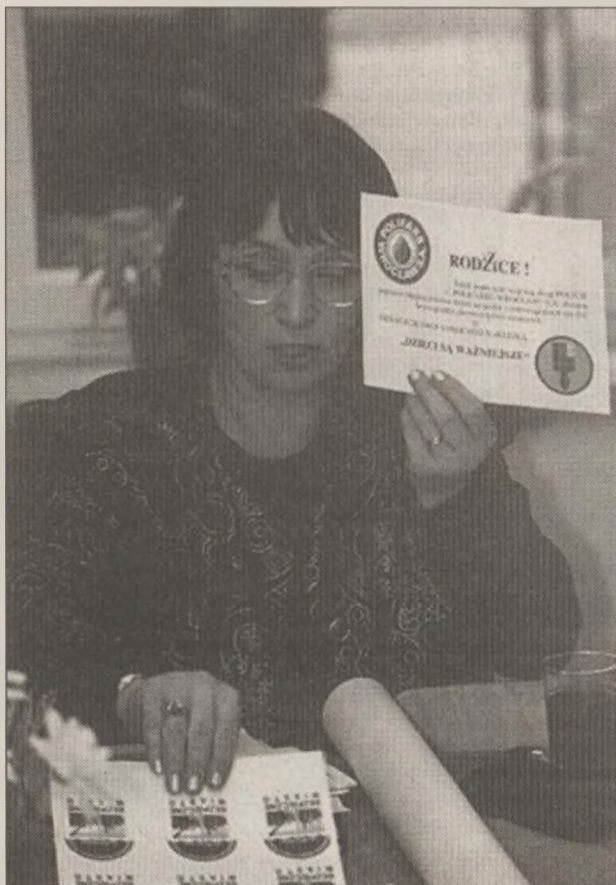
(SZEWCZE) Blisko 4 tys. zł stracił w wyniku włamania mieszkaniec Szewc. Złodzieje, którzy ukradli m.in. telefon komórkowy, sprzęt instalacji elektrycznej, żarówkę, piecyk, kasetę wideo, dostali się do środka budynku po podważeniu zawiasów w drzwiach.

(AGIS)

Dziewczyny do parzenia kawy?

Kobieta w policji

Rozmowa z IRENĄ DYKIER, nadkomisarzem policji, prezesem Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Kobiety w Policji, członkiem Europejskiej Sieci Kobiety Policjantek w Holandii, członkiem Stowarzyszenia Kobiety Aktywnych i Twórczych we Wrocławiu



Nadkomisarz Irena Dykier objaśnia zasady programu „Bezpieczna Gmina” na spotkaniu z władzami i mieszkańcami Obornik Śląskich.

● Jak została pani policjantką?

- Kontynuuję rodzinną tradycję. Mój ojciec był związany ze służbą wiele lat, potem brat został policjantem. Od dziecka znalazłam więc ryzyko związane z tym zawodem, postrzegany przez wszystkich jako typowo męski. Jako kobieta postanowiłam się sprawdzić. Skończyłam obornickie Liceum Pedagogicz-

ne dla Wychowawczyń Przedszkole, potem pracowałam w administracji. Jestem wprawdzie zodiakalną Rybą, ale ten rodzaj pracy urzędniczej wyjątkowo mnie nużył. Złożyłam więc podanie do Komendy Wojewódzkiej we Wrocławiu, czekałam na odpowiedź długo. Wreszcie oznajmiono mi, że mogę podjąć pracę jako sekretarka, ale to mnie nie interesowało. W tym

czasie założyłam już rodzinę. Nie mogłam podjąć studiów na dziennym wydziale w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie.

● Czy tylko powody rodzinne zadecydowały o tym, że nie podjęła pani nauki?

- Nie tylko. Zadecydował o tym również system rekrutacji, małe limity przyjęć, no i niestety preferencje dotyczące płci kandydata. Wyraźnie faworyzuje się mężczyzn. Na przyjęcie czekałam cierpliwie pięć lat, wreszcie dostałam upragniony indeks.

● Czy udało się pogodzić pani pracę zawodową z nauką i życiem rodzinnym?

- Kosztowało mnie to na pewno wiele wyrzeczeń, rezygnacji z życia towarzyskiego, odpoczynku. Mój mąż i moje dzieci bardzo mi pomogli, rozumieli, że bardzo zależy mi na ukończeniu studiów. Wiele im zawdzięczam...

● Od razu przyjęto panią na stanowisko zgodne z kwalifikacjami?

- Ukończyłam naukę, otrzymałam stopień oficerski: podkomisarza, ale nie było dla mnie oficerskiego etatu, choć dorównywałam, a nawet przewyższałam, powiem nieskromnie, wynikami pracy moich kolegów. W końcu etat się znalazł. Pracowałam przez pięć lat w służbie kryminalnej i dochodzeniowej w Trzebnicy. Wydawało mi się jednak, że lepiej znam środowisko w Obornikach Śląskich, przecież tu się urodziłam, tu mieszkam. Przeniósł się więc do pracy w obornickim komisaracie. Oprócz normalnych zajęć, pochłaniały mnie sprawy związane ze służbą prewencyjną.

● Doczekała się pani awansu?

- Awansowałam dwukrotnie. Otrzymałam stopień nadkomisarza. Koledzy z całego regionu trzebnickiego obdarzyli mnie kredytem zaufania i zostałam ich przedstawicielką w związkach zawodowych. Obecnie jestem członkiem Prezydium i członkiem Krajowej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów.

● Ale nie zapomniała pani o swoich koleżankach?

- Praca we władzach krajowych związku umożliwiła mi kontakt z policjantkami z całej Polski. Od maja 1997 roku jestem prezesem Zarządu Krajowego Kobiety w Policji. Wszystkie współorganizujemy polsko-amerykański program: studium porównawcze przemocy w rodzinie i instytucjonalne metody jej przeciwdziałania. Współpraca obejmuje Nowy Orlean, Charlotte i Wrocław. Poza tym z władzami Wrocławia przygotowujemy programy: bezpieczna gmina, bezpieczne osiedle, bezpieczna szkoła.

● Czyżby kobiety należały do drugiej kategorii?

- Nic się nie zmieniło, ten zawód nadal postrzegany jest jako wybitnie męski. Kobiety zatrudnione oraz te, które podobnie jak ja, chciałyby się zrealizować w tej pracy i ubiegają się o przyjęcie do służby, mają wiele problemów.

● Na czym one polegają?

- Przyjmuję się do służby kobietom, kandydatkom ubiegającym się o indeks Szkoły Policji w Szczytnie podniesiono poprzeczkę. Muszą na egzaminie zdobyć co najmniej 25 punktów, a mężczyźni wystarczą 22.

● Jak wygląda zatrudnienie?

- Kobiety, które kończą uczelnię, chciałyby pracować w wybranej przez siebie służbie, w prewencji, w służbie kryminalnej, w ruchu drogowym. Jednakże często spotyka je zawód. Są zatrudniane tam, gdzie jest wolny etat. Nie mają wyboru. Natomiast te, które pracują, chcą być traktowane jak partnerki w służbie, a nie jak ozdoby wydziału, jednostki lub dziewczyny do parzenia kawy.

● Jakie cechy osobowości powinny mieć kandydatki do służby policyjnej?

- Przede wszystkim dużą odporność psychiczną, siłę przebiecia, zdecydowanie, refleks.

● A jaka jest pani?

- Jestem osobą odporną, silną, ale jednocześnie wrażliwą i komunikatywną. Jestem chyba dobrym negocjatorem.

● Czy pozostaje pani jeszcze czas na jakieś inne zainteresowania?

- Bardzo dużo czytam, szczególnie literaturę psychologiczną stanowi dla mnie odskocznik od spraw codziennych. Chętnie sięgam też po poezję. Moją ulubioną - Wisławę Szymborską. Lubię muzykę poważną, operę.

● A życie rodzinne...?

- Wszyscy przyzwyczaili się do tego, że cały czas, jestem czymś zaabsorbowana. Mam dwoje dorosłych dzieci. Córka Monika ukończyła w zeszłym roku niderlandystykę na Uniwersytecie Wrocławskim. Jest tłumaczem. Syn Sławek pracuje w Telewizji Dolnośląskiej i studiuje w szkole filmowej w Łodzi. Mąż Andrzej pracuje na kolei.

● Dziękuję za rozmowę.

Danuta Królikowska-Krzysztofak

Numery z autami, auta bez numerów

Od torebki do audi

(ŻMIGRÓD, TRZEBNICA) Prokuratura Rejonowa w Trzebnicy skierowała do Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu akt oskarżenia przeciwko sześciu mężczyznom, którzy trudnili się kradzieżami samochodów lub rzeczy w nich pozostawionych. Jeden z nich jest podejrzanym także m.in. o szczególnie zuchwałą kradzież w sklepie spożywczym w Żmigrodzie.

Przestępstwa, o popełnienie których jest oskarżona sześcioposobowa grupa, były dokonywane od wiosny do jesieni ubiegłego roku. Ostatnia data to 18 października 1997 r., kiedy to w Brzegu Dolnym skradziono wartość blisko 39 tys. zł audi 80. Po tym skoku zaczęły się aresztowania.

Włamania do samochodów są jednymi z najpospolitszych i jednocześnie najbardziej uciążliwych przestępstw. W statystykach komend rejonowych policji zajmują pierwsze miejsce. Związany z nimi problem polega na tym, że bardzo trudno jest ująć sprawców. Działają bowiem właściwie wszędzie, często w sposób przypadkowy, a

więc nieprzewidywalny. Okazuje się jednak, że i oni nie mogą czuć się bezkarni.

Grupa, którą czeka wyrok Sądu Wojewódzkiego, działała na dość dużym terenie, m.in. w Trzebnicy, Gołędzinowie, Brzegu Dolnym, Wrocławiu, Żmigrodzie. Prawdopodobnie dziełem jej członków jest włamanie do dwóch samochodów we Wrocławiu i zabranie z wnętrza jednego: torebki, dyplomatki, etui z długopisami, kosmetyczki z kosmetykami, pieniędzy (marek niemieckich), dokumentów, dowodu osobistego, prawa jazdy..., a z drugiego: telefonu nokii, kart bankowych i kredytowych, pieniędzy, dowodu osobistego, prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego. Podobnie w Trzebnicy, gdzie ze środka volkswagena busa zginęła szaszetka skórzana, portfel z pieniędzmi, wentylator samochodowy, dokumenty, dowód osobisty i paszport. Tyle że w Trzebnicy zginęło też samo „opakowanie”, tj. volkswagen bus. Znalaziono go później rozbitego. Straty spowodowane krótką przejażdżką złodziei oszacowane zostały na ok. 35 tys. zł.

Włamań i kradzieży było jeszcze kilka. Poza tym także szczególnie zuchwałą w sklepie spożywczym w Żmigrodzie. Sprawca, podczas gdy w środku była tylko jedna ekspedientka, z otwartej kasy fiskalnej wyciągnął 350 zł i uciekł.

Łupem złodziei padały też całe pojazdy, m.in. w Brzegu Dolnym audi 80. Przy każdym kolejnym skoku poprzeczka wędrowała wyżej...

Na ławę oskarżonych trafił też mężczyzna, który w Skarżynie (gmina Trzebnica) m.in. ukrył volkswagena golf, volkswagena passata i audi 80. Wszystko wskazuje na to, że właśnie w jego garażu zostały zdemontowane volkswageny, a potem w częściach sprzedane. Audi natomiast zostało ukryte w lesie. Mężczyzna ten odpowie również za wycinanie numerów identyfikacyjnych pojazdów. Podejrzanym jest o założenie tabliczki z numerem jednego opla na inny wóz tej samej marki, którego wcześniej nie mógł zarejestrować.

(AGIS)



Pierwszy raz przed obiektywem

Na początku życiowej drogi

Dzięki uprzejmości ordynatora i pracowników oddziału ginekologiczno-położniczego oraz dyrekcji szpitala w Trzebnicy mogliśmy sfotografować i przedstawić Czytelnikom nowo narodzonych mieszkańców sześciu gmin: Trzebnicy, Obornik Śląskich, Prusic, Wiszni Małej, Zawoni i Żmigrodu. Pod opieką swoich mam pierwszy raz w życiu pozują przed obiektywem naszego fotoreportera. Ich zdjęcia nim trafią do rodzinnych albumów, prezentujemy co tydzień na naszych łamach. Mamy nadzieję, że fotografie te stanowią będą w przyszłości miłą rodzinną pamiątkę.

Przy oddziale ginekologiczno-położniczym szpitala w Trzebnicy działa szkoła rodzenia. Zajęcia dla przyszłych matek prowadzone są bezpłatnie. Wszelkie informacje można uzyskać pod nr. tel. 312-09-20 wew. 204.



Córeczka Bożeny Turkowskiej z Piotrkowiczek przyszła na świat 31 sierpnia o godz. 4.50. Dziewczynka nie ma jeszcze wybranego imienia, a w chwili urodzenia ważyła 3,200 kg i mierzyła 54 cm. Starszy synek p. Bożeny, Sebastian, ma 6 lat.



Sylvia Gondek ze Żmigrodu urodziła 29 sierpnia o godz. 16.30 chłopczyka, który ważył wówczas 4,400 kg i mierzył 57 cm. Synek pani Sylwii będzie nosił imiona Dominik Józef. Jego starsze rodzeństwo to 6-letni Daniel, 5-letni Kamil i 3,5-letnia Sandra.



Lucyna Chodkowska z Bagna urodziła 31 sierpnia o godz. 2.10 synka. Chłopczyk, który w chwili narodzin ważył 3,950 kg i mierzył 58 cm, będzie miał na imię prawdopodobnie Michał. W domu czeka na niego 2-letnia siostrzyczka Agnieszka.



Córeczka Anny Tomaszewicz ze Żmigrodu będzie miała na imię Aleksandra. Dziewczynka urodziła się 30 sierpnia o godz. 19.50. Ważyła wtedy 3,450 kg, a mierzyła 56 cm. W domu czeka na nią 3-letni brat - Bartosz.



Katarzyna Żurek z Cielętnika urodziła 30 sierpnia o godz. 17.31 córeczkę. Dziewczynka będzie miała na imię prawdopodobnie Róża, a tuż po urodzeniu ważyła 3,000 kg i mierzyła 55 cm.



Córeczka Agnieszki Gajewskiej z Kowal będzie miała na imię Natalia. Dziewczynka urodziła się 30 sierpnia o godz. 0.30. Ważył wtedy 3,650 kg i mierzyła 62 cm.



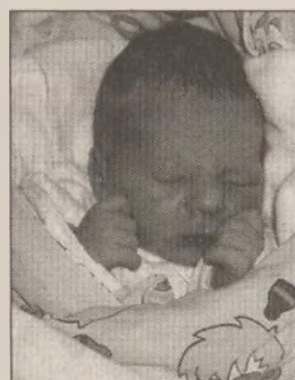
Zdzisława Orzeł z Trzęsawicy urodziła 1 września o godz. 9.40 synka. Chłopczyk będzie miał na imię Przemek. W chwili narodzin ważył 3,300 kg i mierzył 54 cm. Jego brat Daniel ma 14 lat, a siostra Justyna - 13.



Synek Anny Piekarskiej z Kuraszkowa jeszcze nie ma wybranego imienia. Chłopczyk urodził się 1 września o godz. 8.45. Ważył wówczas 2,600 kg i mierzył 53 cm.



Elżbieta Walczyk z Obornik Śląskich urodziła 2 września bliźnięta. Pierwsza przyszła na świat dziewczynka (z lewej strony) - o godz. 10.25, ważyła wówczas 2,650 kg i mierzyła 54 cm. Chłopczyk urodził się o 10.40 - z wagą 3,300 kg i wzrostem 58 cm.



Synek Anny Maziarz z Trzebnicy przyszedł na świat 2 września o godz. 11.45. Bartuś, bo tak ma na imię chłopczyk, w chwili urodzenia ważył 3,250 kg, a mierzył 54 cm.

Stremowani rodzice, przejęte dzieci Szkolny debiut

(TRZEBNICA) Pierwszoklasiści mają już szkolny debiut za sobą. Wszędzie zostali przywitani serdecznie, z życzeniami sukcesów w nauce.

W Szkole Podstawowej nr 1 w Trzebnicy inauguracja nowego roku szkolnego odbyła się w hali sportowej OSiR. Dy-

rektor Grażyna Wolar przywitała wszystkich uczniów, nauczycieli i rodziców, szczególnie gorące słowa kierując do pierwszoklasistów, których w tym roku w „jedynce” jest aż 86, w czterech oddziałach.

W Szkole Podstawowej nr 2 „pierwszaków” jest w tym roku nieco mniej, bowiem w

dwóch klasach uczyć się będzie 39 siedmiolatków.

W szkole nr 3 dyrektorka Jadwiga Kalinowska witając obecnych, przeczytała list ministra edukacji narodowej, skierowany do wszystkich uczniów rozpoczynających rok szkolny.

(PAN)



Pięknie i do tego wierszem przywitał młodszych kolegów Miłosz Marzec, uczeń II klasy SP 3 w Trzebnicy.



Bardziej niż pociechy zdenerwowani rodzice pierwszaków, słuchają uważnie pierwszych uwag i poleceń pani nauczycielki.

Na ślubnym kobiercu

W najbliższym czasie w związek małżeński wstąpią:
W Obornikach Śląskich:

Magdalena Wilamowska z Obornik Śląskich i Łukasz Zbigniew Gruba z Trzebnicy;
Izabela Rabiak z Dobrosławic i Grzegorz Chudzik z Obornik Śląskich;
Ewa Krzysztofak z Obornik Śląskich i Remigiusz Stachera z Wrocławia;
Wacław Bochenek i Przemysław Pawełkowicz - obydwójce z Obornik Śląskich.

W Żmigrodzie:

Aneta Przybyła i Mirosław Radziszewski - obydwójce ze Żmigrodu;
Gabriela Zinkowicz i Roman Kulik - obydwójce ze Żmigrodu;

Agnieszka Drab ze Żmigrodu i Jarosław Bednarz z Wotowa;

Izabela Rabiak z Dobrosławic i Grzegorz Chudzik z Obornik Śląskich;

Urszula Kasprzak i Mirosław Strzykowski - obydwójce ze Żmigrodu;

Dorota Małgorzata Górka i Krzysztof Janus - obydwójce ze Żmigrodu;

Iwona Hybsz z Korzeńska i Sławomir Sarbinowski z Dębna Polskiego;

Edyta Wydrych z Książęcej Wsi i Andrzej Szajewski z Baranowa.

W Prusicach:

Renata Kulus i Ryszard Hajdzyński - obydwójce z Piotrkowic;

Joanna Lewandowska ze Skokowy i Dariusz Chajec z Krościny Wielkiej;

Agnieszka Fela z Łapczyc i Arkadiusz Kusztalak ze Skokowy;

Magdalena Freus z Ligoty Strupieńskiej i Janusz Durys z Garwołu;

Alina Domagała z Brzeźna i Robert Kopacki z Wrocławia;

Anna Lis z Prusic i Robert Młyński z Cieszkowa;

Iwona Żurek i Grzegorz Łazarski - obydwójce ze Strupiny.

W Trzebnicy:

Małgorzata Agnieszka Curylo i Tomasz Robert Ceglowski - obydwójce z Trzebnicy;
Lidia Maria Długosz z Kowal i Piotr Tadeusz Pastuszka z Marcinowa.

Zebrała (AGNI)

Prosiak i kuchenka głównymi nagrodami w dożynkowej loterii Tylko pięć wieńców

(ZAWONIA) - Trudno będzie podzielić sprawiedliwie dożynkowy chleb. Rolnicy wprowadzili ziarno odstawić, ale jak na razie zapłaty za nie nie otrzymują - powiedział Andrzej Faraniec, wójt gminy i gospodarz tegorocznych gminnych dożynek w Zawoni, przyjmując od starostów świąteczny bochen. Niebo odpowiedziało rzęsim deszczem.



Wójt Andrzej Faraniec przyjmuje od starosty dożynek chleb upieczony z tegorocznej maki

Święto plonów rozpoczęła msza, podczas której ksiądz kanonik Franciszek Opara, proboszcz parafii św. Jadwigi Śląskiej w Zawoni, poświęcił wieńce, biorące później udział w konkursie. Uczestniczyło w nim pięć wsi. Najpiękniejszy stroik dożynkowy przygotowały Pstrzejowice. Nagrodę - 200 zł - odebrał sołtys Teofil Mostek.

Pogoda pokrzyżowała plany organizatorom. Deszcz i wiatr spowodowały, że tylko nieliczni mieszkańcy Zawoni po mszy przyszli na plac przed Urzędem Gminy, gdzie odbywała się część oficjalna.

- Tradycja już ginie i wśród rolników. Z roku na rok będzie coraz gorzej z dożynkami - powiedział „Gazecie” starosta dożynek Robert Radota, rolnik ze wsi Cielętka. - Już ilość wieńców świadczy o tym, że czasy dobrego rolnictwa mamy za sobą.

- Rolnictwo może rozwijać się tylko wtedy, gdy będzie pomoc państwa - dodała starostka Jolanta Warzecha prowadząca 20-hektarowe gospodarstwo w Tarnowcu.

Obydwoje, jak twierdzą, trafili w tym roku z uprawami. Posiali rzepak i sprzedali plony olejarniom za całkiem godziwą cenę.

Po południu odbył się festyn, na estradzie wystąpili Alina Zwoźniak, Dorota Brzozowska oraz zespół instrumentalny Tadeusz Gołachowski i Janusz Konefał.

Podczas dożynek odbywała się loteria fantowa przygotowa-

wana przez Ochotniczą Straż Pożarną w Zawoni. - Loteria jest organizowana podczas dożynek już od kilku lat. Dochód z niej przeznaczamy głównie na dofinansowanie miejscowej remizy - poinformował nas Wojciech Nowak strażak z OSP. - W tym roku wśród nagród znalazły się m.in. kuchenka gazowa z Wrozetu, radiomagnetofony, opiekacz, a także... prosiak i świnki morskie.

Wieczorem mieszkańcy bawili się przy dźwiękach zespołu Meritum. Zabawa zakończyła się o pierwszej w nocy.

Andrzej Buryło



Jolanta Warzecha z Tarnowca i Robert Radota z Cielętnika, starostka i starosta dożynek.



Edward Kacprzak - sołtys Pęciszowa, Wiesław Warzecha - sołtys Tarnowca, Stanisław Koza - sołtys Zawoni, Teofil Mostek - sołtys Pstrzejowice i Wojciech Kordylas - sołtys Skotnik wśród dożynkowych wieńców.

Otręby droższe od pszenicy

dokończenie ze str. 1
- Obecnie otręby są droższe od pszenicy. Nic się nie opłaca produkować - Józef Madej z

Zawoni nie kryje zdenerwowania. - Trzymałem dwie krowy, ale sprzedałem; mleko skupuję po 40 groszy, a w sklepie jest po

złotówce... Za komuny to było dobrze, dotacje..., a teraz tylko ludzie gnębią. W sklepach nic nie tanieje, a na wsi wszystko w dół: pszenica, mleko...

Spirala odsetek

- Mam 8 hektarów ziemi i muszę pracować w fabryce, bo z gospodarstwa nie wyżyję. Wzięliśmy kredyty na nawozy i trzeba je spłacić do końca września, bo inaczej zamiast odsetek 10-proc. trzeba będzie płacić 48-proc. - Mówi Jan Gość z Zawoni.

- Mam na utrzymaniu jeszcze czworo dzieci. Dwoje uczy się w liceum, jedno jeszcze w podstawówce. Jeden komplet podręczników kosztuje 500 zł. I skąd wziąć pieniądze? - dodaje Jan Jaskot również z Zawoni. - Kształć teraz dzieci. Niech siedzą w domu...

Dwa dni

- Gminy należące do dawnego powiatu Trzebnica, m.in. Zarząd Zawoni, wystosowały pisma do Agencji Rynku Rolnego z prośbą o przydzielenie kredytu na interwencyjny skup zbóż, tj. 51 zł za kwintal pszenicy i 36 - żyta - poinformowała „Magazyn Trzebnicki” Czesława Zielińska, kierownik Referatu Rolnictwa Urzędu Gminy. - W pierwszej wersji przydział na zakup 700 ton pszenicy został przyznany Prusicom. Ten limit został tam wykorzystany w ciągu dwóch dni, 6 i 7 sierpnia. Po

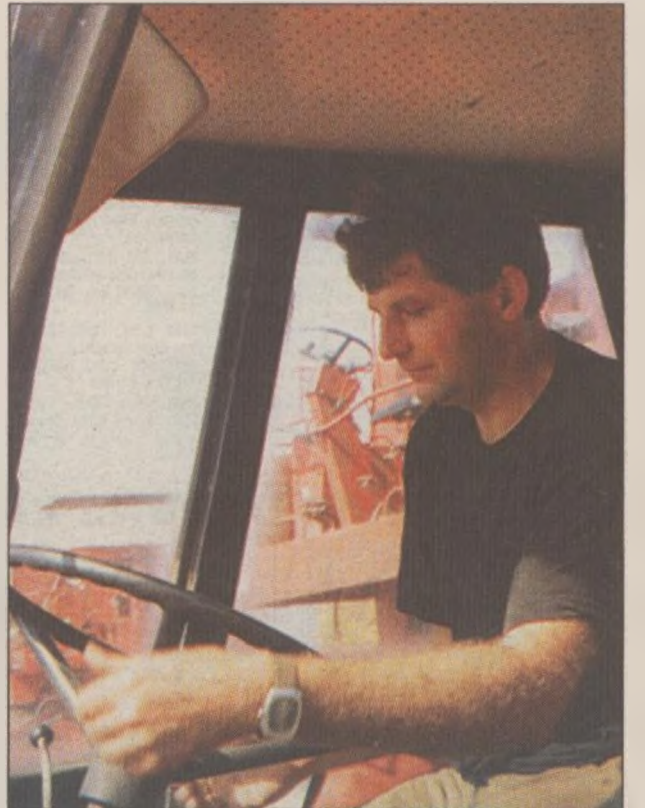
interwencjach limit został zwiększony do 2000 ton pszenicy. Dzień po podpisaniu tej umowy zadzwoniłam do magazynu i okazało się, że skup już został zakończony. Rolnicy z Zawoni nie mieli więc żadnych szans, aby sprzedać zboże po troszeczkę lepszych cenach i otrzymać pieniądze w ciągu dwóch tygodni od dostarczenia do magazynu. W prywatnych punktach skupu, najbliższe są w Trzebnicy, należność można otrzymać w ciągu miesiąca, ale ceny tam są znacznie niższe.

Dziwny skup

- Zakład PZR Osadkowski z Bierutowa ma umowę z Agencją Rynku Rolnego na skup interwencyjny. Ziarno miały przyjmować magazyny w Suchej Wielkiej: 1500 t i Skarszynie (gm. Trzebnica): 1000 t. Magazyny te należą do popegerowskich spółek rolniczych, które... mają własne zboże - powiedział Józef Buczak, zastępca wójta Zawoni. - Magazyny te jednak nigdy nie przyjmowały ziarna od rolników. Firma Osadkowski potwierdziła już zakup z Suchej Wielkiej 500 t pszenicy, a ze Skarszyna 380 t. Do czyjego zboża dopłaciła agencja?

Elastyczne podejście

- Tegoroczny skup jest najtrudniejszy od lat. Trudności muszą być rozwiązywane w gminie. Jedyne ruch ze strony

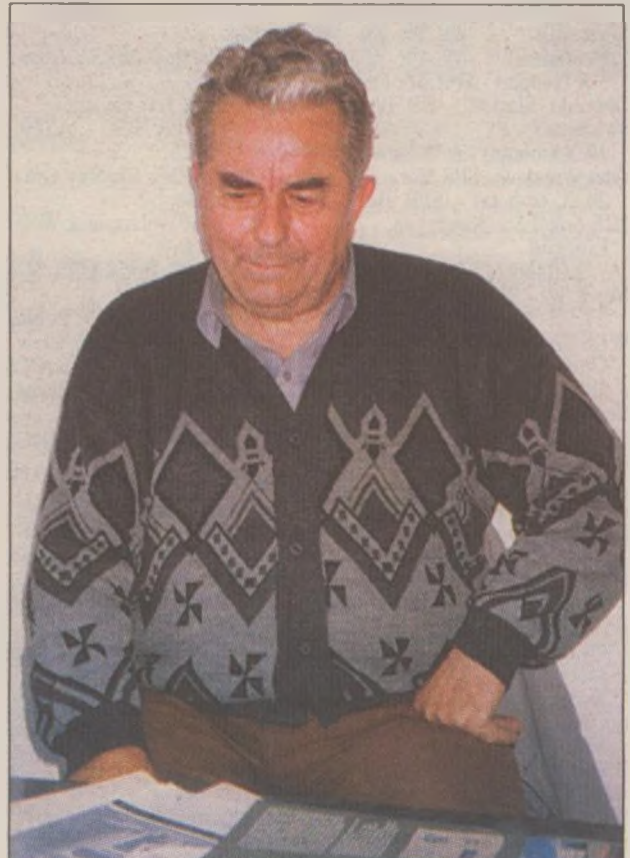


- Tegorocznych plonów nie zamierzam na razie sprzedawać. Te ceny są nieopłacalne. Czekam, może coś się poprawi na rynku - mówi Wacław Wołyńczyk.

administracji to pismo z Wydziału Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego, wnoszące o „elastyczne podejście do egzekwowania zobowiązań pieniężnych wobec rolników” - powiedział Andrzej Faraniec, wójt gmi-

ny. - Zeby Zarząd Gminy mógł przesunąć terminy płacenia podatku, to rolnik musi napisać o to podanie, kupić znaczek skarbowy, czyli ponieść dodatkowe wydatki...

Andrzej Buryło



- Podczas tegorocznych żniw wykonaliśmy usługi na polach rolników wartości ok. 90 tys. zł. Zapłacono nam zaledwie 10 proc. tej sumy - mówi Edward Ratoński, główny księgowy w Przedsiębiorstwie Usługowo-Rolniczym „Rolnik” w Zawoni.

INFORMATOR TEL./FAX 310-11-98

TELEFONY ALARMOWE

POGOTOWIE RATUNKOWE

Trzebnica, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20; Żmigrod, ul. Lipowa 4, tel. 385-30-09.

POLICJA

Komenda Rejonowa w Trzebnicy, ul. ks. Bochenka 8, tel. 312-07-71; komisariaty: **Oborniki Śląskie**, ul. Dworcowa 21, tel. 310-16-01; **Prusice**, ul. Kolejowa 8, tel. 312-62-77; **Wisznia Mała**, ul. Sportowa 3, tel. 312-70-77; **Zawonia**, ul. Wrzosa 2, tel. 312-81-21; **Żmigrod**, ul. Krasickiego 1, tel. 385-30-07.

STRAŻ POŻARNA

Trzebnica, PSP ul. Głowackiego 12, tel. 312-08-51; **Oborniki Śląskie**, OSP ul. Kownackiego 4, tel. 310-25-02; **Żmigrod**, OSP ul. Kościuszki 11, tel. 385-30-08.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

Trzebnica, ul. Prusicka 23, tel. 312-02-68; **Oborniki Śląskie**, ul. Trzebnicka 103, tel. 310-11-14; **Żmigrod**, ul. Kościuszki 7, tel. 385-37-07.

TERENOWA STACJA SAN.-EPID.

Trzebnica, ul. Obrońców Pokoju 7, tel. 312-09-16.

SZPITALA I OŚRODKI ZDROWIA

Trzebnica: Szpital Rejonowy, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20, 312-02-41, 312-09-58, Centrum Rehabilitacyjno-Ortopedyczne, ul. Leśna 1, tel. 312-17-26, Ośrodek Replantacji Kończyn i Chirurgii Ogólnej, ul. Prusicka 19, tel. 312-12-36, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Kościuszki 10, tel. 312-03-75 i 312-05-10; **Oborniki Śląskie**: Szpital ul. Trzebnicka 3, tel. 310-25-81, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Trzebnicka 21, tel. 310-26-22; **Prusice**: Ośrodek Zdrowia, ul. Żmigrodzka 32, tel. 312-62-91, **Wisznia Mała**: Ośrodek Zdrowia, ul. Wrocławska 2, tel. 312-70-16, **Zawonia**: Ośrodek Zdrowia, ul. Spacerowa 2, tel. 312-81-68; **Żmigrod**: Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. Willowa 4, tel. 385-31-18 (Dział Internistyczno-Rehabilitacyjny, Szpital Opieki Długoterminowej), Publiczny Zespół Zakładów Lecznictwa Ambulacyjnego, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Przychodnia Specjalistyczna, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Powidzku, tel. 385-66-94, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Korzeniuku, tel. 385-61-79, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Bar-kowie, tel. 385-64-96.

APTEKI

Trzebnica: ul. Daszyńskiego 23, tel. 312-12-65, ul. Kościelna 6, tel. 312-03-53, ul. Prusicka 1, tel. 312-10-57, dyżury całonocowe: do 13 IX apteka przy ul. Prusickiej 1, od 14 do 20 IX apteka przy ul. Daszyńskiego 23, od 21 do 27 IX apteka przy ul. Kościelnej 6; **Oborniki Śląskie**: ul. Trzebnicka 6, tel. 310-20-36, ul. Dworcowa, tel. 310-13-88; **Zawonia**: ul. Spacerowa, tel. 312-81-95; **Żmigrod**: ul. Kościelna 7, tel. 385-37-65, czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-17, w soboty wolne w godz. 8-14, ul. Lipowa 9/11, tel. 385-38-83 czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-15, w soboty wolne w godz. 8-13; **Prusice**: Apteka pod Lwem, ul. Wrocławska 2, tel. 312-63-03.

INFORMACJE

PKS

Trzebnica, tel. 312-03-63.

PKP

Oborniki Śląskie, tel. 310-11-49; **Żmigrod**, tel. 385-35-22.

POSTOJE TAXI

Trzebnica, ul. Milicka, tel. 312-07-61, **Oborniki Śląskie**, ul. Dworcowa, tel. 310-22-58, **Żmigrod**, ul. Kolejowa 44, tel. 385-32-20.

PROPOZYCJE IMPREZ ORAZ ZAJĘĆ KULTURALNYCH I SPORTOWYCH NA WRZESIEŃ

TRZEBNICA



ZDJEŃCIE ANDRZEJ BURYŁO

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12.
13 IX - Gminne Dożynki w Domanowicach.

Program
g. 12.30-14 - msza święta;
g. 14-14.30 - korowód z wieńcami dożynkowymi;
g. 14.30-15 - występ Kapeli „Oni” - obrzędy dożynkowe;
g. 15-15.10 - wystąpienie burmistrza;
g. 15.10-15.30 - podsumowanie konkursu na wieńiec dożynkowy;

g. 15.30-22 - program rozrywkowy: Kapela „Oni”, konkurencje, występ laureatów Konkursu Piosenki Ekologicznej, występ Kabaretu „Kociuba”, występ Zespołu „Syrbacy”.

25 IX g. 19 - Kabaret „Pod Spodem” i Felicjan Andrzejczak (sala widowiskowa).

27 IX - Finał Święta Sądów

Program
g. 12 - hejnał Big-Band;
g. 13 - występ Zespołu „Słoneczniki” z Boleszczyna;
g. 13.45 - prezentacja laureatów Konkursu Piosenki Ekologicznej;

g. 14.30 - występ Teatru na Bruku;
g. 15.30 - pokaz iluzji;
g. 16 - występ Piotra Szczepanika;
g. 17 - gra Zespół Krywań;
g. 18.30 - występ Zespołu Jazzda;
g. 19.15 - występ Starego Dobrego Małżeństwa;
g. 20.15 - występ Zespołu Żuki;
g. 21.45 - pokaz ogni sztucznych i Teatr Prawdziwy.

Trzebnicki Ośrodek Kultury ogłasza zapisy do sekcji szachowej. Zajęcia dla dzieci od 8 do 10 lat w każdy wtorek w g. 16-19, a dla dzieci od 11 lat w każdy piątek w g. 17-20.

We wtorki i piątki od g. 19 - callanetics (zapisy: dział merytoryczny, I piętro, pok. 106).

Dolnośląskie Towarzystwo Muzyczne we Wrocławiu, Dyrekcja Społecznego Ogniska Muzycznego „Mezzoforte” w Miliczu filia w Trzebnicy oraz Zespół Placówek Kultury w Trzebnicy ogłaszają zapisy uzupełniające na rok szkolny 1998/1999 do klas instrumentów muzycznych w działach zerowym, dziecięcym, młodzieżowym, absolwentckim i dla dorosłych w klasach: fortepianu, keyboardu (organy), akordeonu, gitary klasycznej, skrzypiec, instrumentów dętych - saksofon i klarnet (Milicz), wiolonczeli (Milicz), śpiewu (Milicz).

Dyrekcja informuje, że prowadzi program I stopnia w przedmiotach: rytmiki, umuzykalnienia, zasad muzyki, jak również zespół kameralny, zespół instrumentalny i chór oraz instrumenty poboczne: flet prosty, gitara klasyczna, fortepian, akordeon, saksofon, puzon, skrzypce.

Nauka w szkole trwa: dział zerowy (wiek 5-7 lat) - 2 lata, dziecięcy (wiek 7-11 lat) - 6 lat, młodzieżowy (wiek 11-18 lat) - 4 lata, absolwentcki (przygotowujący do średniej szkoły muzycznej) - 1 rok. Istnieje możliwość zaliczenia klasy eksternistycznie, po egzaminie przed komisją kwalifikacyjną.

Zapisy przyjmuje dział merytoryczny Trzebnickiego Ośrodka Kultury, I piętro, pok. 106, tel. 312-09-47



Bazylika św. Jadwigi
20 IX, g. 16 - Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej pod patronatem wojewody wrocławskiego Witolda Krochmala, kierownictwo artystyczne Andrzej Choroński.

Wystąpią: A. Lenart - organy, G. Olkiewicz - flet, duet cymbalistek z Mińska (Litwa) oraz akompaniatorzy. W programie utwory Wolfganga Amadeusza Mozarta, Antonio Vivaldiego, Jeana Fran-cois Dandrieu, Niccolo Paganiniego, Ferenc Liszta i Marcela Dupre.

21-27 IX - V Tydzień Kultury Chrześcijańskiej.

23 IX - Regionalny Konkurs Piosenki Ekologicznej (Trzebnicki Ośrodek Kultury).

Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Kościelna 9, tel. 312-11-71.

13 IX g. 11 - VII Leśne Przedbiegi (basen kąpielowy ul. Leśna).

25-27 IX - Wojewódzki Zlot Ognisk TKKF

Program
25 IX (piątek) - Przyjazd ekip, zakwaterowanie, odprawa techniczna;

26 IX (sobota) - Sztafeta między sadami: Oborniki Śląskie - Trzebnica; Turniej Piłki Siatkowej (hala sportowa OSiR); TKKF Dzieciom Trzebnicy - festyn w Szkole Podstawowej nr 1;

27 IX (niedziela) - Rynek, dzień główny trzebnickiego Święta Sądów - targ warzyw i owoców, występy zespołów muzycznych i kabaretowych (program wyżej);

30 IX g. 11 - Wojewódzkie Jesienne Biegi Przelajowe (basen kąpielowy).

Klub Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Głowackiego 15.

11 IX g. 19 - Degustacja wina francuskiego.

Do 15 IX - „Znaki” - wystawa malarstwa Jolanty Horcuń, studentki ASP we Wrocławiu.

15 IX - Wernisaż wystawy ekslibrisów Zbigniewa Miszewskiego.

Od poniedziałku do czwartku w g. 17-21 - siłownia: atlas z czterema stanowiskami, energowiosła, rowerek, bieżnia.

ŻMIGRÓD



Zespół Placówek Kultury, ul. Wrocławska 12, **Ośrodek Sportu i Rekreacji**, ul. Sportowa 13, **Rada Miejsko-Gminna Zrzeszenia LZS w Żmigrodzie**.

12 IX g. 10 - Pierwsze spotkanie dla miłośników karate. Od września w Żmigrodzkim Ośrodku Kultury w każdą sobotę będą odbywać się treningi Oyama Karate. Zajęcia prowadzi Dariusz Gitera, wicemistrz Polski, mistrz Dolnego Śląska. Tel. 385-31-34 w g. 8-14.

Wtorki i piątki g. 17-18 - aerobik w Żmigrodzkim Ośrodku Kultury, sala 4.

Poniedziałki, wtorki, środy, w g. 16-20 - tenis stołowy. Od poniedziałku do piątku g. 17-20 - siłownia „Hades”.

Zespół Placówek Kultury w Żmigrodzie ogłasza zapisy na naukę gry na akordeonie oraz do chóru. Informacje pod tel. 385-31-34.

We wrześniu (data jeszcze nie została określona) Rajd Rowerowy Dolną Baryczą.

OBORNIKI ŚLĄSKIE



Obornicki Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 26.

15 IX g. 15 - Zajęcia teatralne prowadzi Justyna Asztemborska.

17 IX g. 16 - Wznawia działalność koło plastyczne pod kierunkiem Moniki Materny.

19 IX g. 11 - Pierwsze spotkanie związane z przygotowaniami do cyklicznej imprezy Mini-Lista Przebojów.

20 IX - Dożynki Gminne w Lubnowie. Konkurs na najładniejszy wieńiec dożynkowy o nagrodę burmistrza.

29 IX g. 17.30 - Otwarcie wystawy podyplomowej, absolwentki ASP we Wrocławiu Magdy Drzewieckiej.

W soboty g. 11-13 - gry, quizy, konkursy i zabawy plastyczne dla dzieci.

Biblioteka Publiczna im. J. Iwaszkiewicza, ul. Dworcowa 26, dział dla dzieci i młodzieży.

14 IX g. 15.30 - Bajkowe zwierzęta - kolorowa wydzieranka.

21 IX g. 15.30 - „Królowa Śniegu” - czytanie baśni, kolorowa wydzieranka.

28 IX g. 15.30 - Bajkowe ludki z kasztanów.

30 IX g. 10 - Spotkanie dla szkół podstawowych z księdzem Łuczakiem.

Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Poniatowskiego 22.

11-13 IX - Jesienne Manewry Rekreacyjne TKKF.

13 IX - Otwarte mistrzostwa TKKF w rzucie kulami.

19 IX - Spartakiada TKKF - strzelectwo w Miliczu.

19 i 20 IX - Szkolne zawody szachowe o puchar Oscar-Jeans.

20 IX - Drużynowe mistrzostwa Dolnego Śląska w rzucie kulami.

26 IX - Turniej piłki nożnej trampkarzy; otwarte mistrzostwa gminy w szachach - juniorzy; mistrzostwa Dolnego Śląska dzieci w badmintonie; mecze ligowe piłki ręcznej juniorów i piłki nożnej trampkarzy młodszych.

Salonik Czterech Muz, ul. Piłsudskiego 13, tel. 310-16-20.

18 IX g. 11 - Poranek muzyczny dla dzieci, zabawy z muzyką - prowadzi Maria Zawartko.

23 IX - Spotkanie z piosenką dawną: Śpiewnik rodzinny - prowadzi Edyta Piaczyńska.

27 IX g. 18 (niedziela) - Wieczór Lisztowski. Aleksandra Kuzak - sopran, laureatka konkursów wokalnych, Aleksiej Machajewski (z Sankt Petersburga) - fortepian i Alicja Faryniarz - fortepian. Prowadzi prezes Towarzystwa im. Ferenc Liszta prof. Juliusz Adamowski.

PRUSICE



Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10.

20 IX - Wojewódzkie Święto Płonów.

Codziennie (z wyjątkiem niedziel) w g. 8-19 dzieci mogą uczestniczyć w zajęciach świetlicowych. Gry, konkursy i zabawy prowadzą instruktorzy ośrodka. Także codziennie otwarta jest sala gimnastyczna dla tych, którzy są zwolennikami wypoczynku w ruchu. Można tam np. pograć w koszykówkę.

WISZNIA MAŁA

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji, ul. Szkolna 1, ul. Sportowa 7.

Obiekty sportowo-rekreacyjne przy ul. Sportowej 7. Ośrodek wodny - łowisko wędkarskie (dla wędkarzy jednorazówki - 15 zł - łowienie od świtu do zmroku). Można pograć w siatkówkę, tenisa ziemnego, szachy, warcaby, odpocząć nad wodą.

27 IX - Dożynki Gminne w Piotrkowickach.

Zebrała: A.K.

URZĘDY MIAST I GMIN

Trzebnica

Urząd Miasta i Gminy, pl. Piłsudskiego 1, tel. 312-06-11.

Oborniki Śląskie

Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 1, tel. 310-35-19.

Prusice

Urząd Gminy, Rynek-ratusz tel. 312-62-24

Wisznia Mała

Urząd Gminy, ul. Sportowa, tel. 312-70-25

Zawonia

Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-82

Żmigrod

Urząd Miasta i Gminy, pl. Wojska Polskiego 3, tel. 385-30-57.

Muzea i Wystawy

Trzebnica

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47.

Wystawa fotografii artystycznych - prace fotografików trzebnickich: Elwiry Florek, Łukasza Rajcherta, Daniela Sielowskiego i Norberta Ptaka (sala 2); **Klub Spółdzielni Mieszkaniowej w Trzebnicy**, ul. Głowackiego 15; do 15 IX „Znak” - wystawa malarstwa Jolanty Horcuń, studentki ASP we Wrocławiu; **Muzeum Regionalne w Trzebnicy**, Rynek 8.

Marcinów
Muzeum Ludowe w Marcinowie A. i M. Kowalskich - ekspozycja dawnego sprzętu rolniczego i gospodarstwa domowego.

Oborniki Śląskie

Mała Galeria Fotografii „Kontrast”, ul. Dworcowa 26: „Kobiety ze snów” Marka Długosza - fotografia i „Przyszłość zatrzymana” Klaudii Gaugier - malarstwo i grafika;

Obornicki Ośrodek Kultury: wystawa dziecięcych prac plastycznych wykonanych w Kole Małego Plastyka pod kierunkiem B. Przybylskiej;

Salonik Czterech Muz, ul. Piłsudskiego 13.

KINA
Kino „Polonia” w Trzebnickim Ośrodku Kultury, ul. Prusicka 12: projekcje w każdy poniedziałek, informacje o repertuarze na plakatach.

KLUBY

I OŚRODKI KULTURY

Trzebnica

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47; **Klub Spółdzielni Mieszkaniowej**, ul. Głowackiego 15.

Oborniki Śląskie

Obornicki Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 26, tel. 310-12-51;

Salonik Czterech Muz, ul. Piłsudskiego 13, tel. 310-16-20.

Prusice

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10;

Wisznia Mała

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Wiszni Małej, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, ul. Sportowa 7, tel. 312-74-41;

Zawonia

Gminny Ośrodek Kultury, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18;

Żmigrod

Zespół Placówek Kultury, ul. Wrocławska 12, tel. 385-31-34.

SPORT I REKREACJA
Trzebnica
OSiR Trzebnica, ul. Kościelna 9, tel. 312-11-71;

Oborniki Śląskie

OSiR Oborniki Śląskie, ul. Poniatowskiego 22, tel. 310-12-70.

Żmigrod

OSiR Żmigrod, ul. Wrocławska 12, tel. 385-32-19.

Prusice

GOKiS Prusice, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10;

Wisznia Mała

OKSiR Wisznia Mała, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, obiekty sportowo-rekreacyjne przy ul. Sportowej 7, tel. 312-74-41;

Zawonia

Gminny Ośrodek Kultury w Zawoni, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18.

Do rymu

Są szkoły, są kościoły...

Dzisiaj wspomnę coś o szko-
łach
i o pięknych tu kościołach.
Szkół, to prawda, mamy czte-
ry

i nie ma żadnej bariery,
by się można do nich dostać,
trzeba tylko chęciom spro-
stać.

Jeśli chodzi o kościoły,
to oba są obok szkoły.
Jeden Judy Tadeusza,
w nim się serce, bardziej du-
sza

raduje, bo i ma z czego
tyle piękna w nim wszystkie-
go.
Drugi kościół parafialny,
tak bardzo oryginalny,
nastój w nim jest taki miły,
w nim naród nabiera siły,
by się przeciw złemu stawić,
które wiary chce pozabawić.
Mamy w nich chór doborowy,
chyba równe są połowy,
piękne żeńskie, męskie głosy,
wzbijając się pod niebiosy,
ścielą się pod stopy Pana,
skąd ta łaska jest mu dana.
Nad całością proboszcz czu-
wa

z resztą księży wiernym wku-
wa,

że tak jak siebie samego
trzeba kochać i bliźniego.
Większość sobie jakoś radzi
i zaufania nie zdradzi,
reszta widzi tylko siebie,
więc nie znajdzie miejsca w
niebie.

Mamy tu przedszkole piękne,
gdy tu wstąpisz, serce mięk-
nie

i tła w oku się zaświeci,
że nie wszystkie polskie dzieci
mają dobrze i tak miło.
Nigdy przedtem tak nie było.
A jakie tu piękne sale,
takich nie ma nigdzie wcale,
czyściuteńko i bogato,
należy się uznanie za to.

Jest Dom Dziecka w dawnym
parku,
dawniej sporo tu kanarków
i różnych jeszcze piasząt wie-
le

nucilo swe piękne trele.
Dziś się tylko cisza ściele.
Mamy sklepów co niemiara,
odzież nowa, odzież stara,
spożywcze, alkoholowe,
to zjawisko nie jest nowe.
A ileż tu pięknych wódek,

nic dziwnego, że pobudek
jest wciąż tyle, bo niestety,
przyciągają etykiety
i restauracje eleganckie,
które można nazwać cackiem.
Prócz tego w pięknych osie-
dlach

bogactwo się odzwierciedla.
Pewnie ci, co tu mieszkają,
lepsze szanse wszędzie mają,
no i mają mądre głowy,
gdy innym brak większej po-
łowy.

Mało jest zakładów pracy,
a tak miało być inaczej.
Tylko „Miś” wciąż triumfuje,
z niczego nie rezygnuje,
woń i słodycz w krąg rozsie-
wa,

większą, niż sam się spodzie-
wał.

Szkodzić w tym nikt nie da ra-
dy,

kiedy zechce czekolady do
Kanady

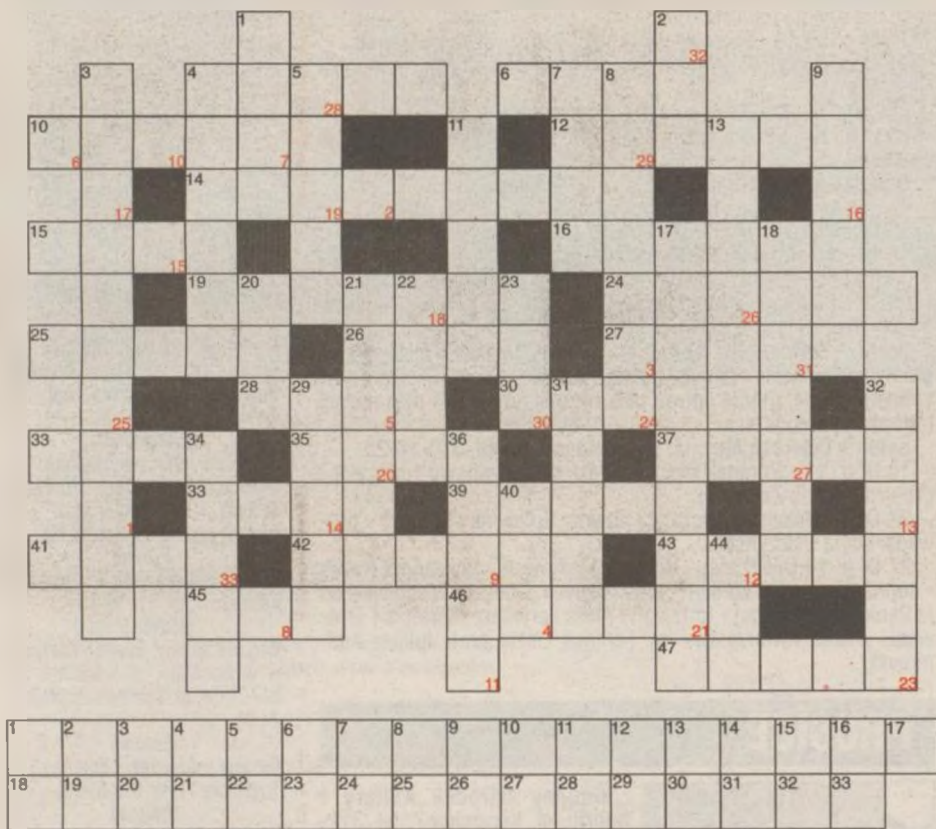
produkować i do innych je-
szcze krajów,
wtedy będzie tu jak w raju.
Już dziś się domysły snuje,
że niewiele mu brakuje.

Maria Michalkiewicz

Prosimy wszystkich tych, którzy nie tylko lubią wiersze czytać, ale także pisać, by wyjęli kart-
ki z szuflady, włożyli do koperty i do nas je przesłali. Te wiersze, które będą interesujące - obojęt-
nie: zabawne czy poważne - i związane z naszym regionem opublikujemy na ostatniej stronie.
Nasz adres: „Magazyn Trzebnicki”, 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26.

Zapraszamy z rymami do nas!

Krzyżówka z aforyzmem



Litery z pól dodatkowo ponu-
merowanych od 1 do 33 utworzą
rozwiązanie - aforyzm Aleksan-
dra Świętochowskiego.

Pozio: 4. rzymski cesarz, 6.
okolone wargami, 10. kraj z Tbi-
lisi, 12. długa podniosta wypo-
wiedź, 14. dyplomata - wysłan-
nik, 15. zbir, 16. spec w zakresie
budowy ciała człowieka, 19. imię
męskie, 24. praca na roli, 25.
pakt, ugoda, 26. pieśń z opery lub
operetki, 27. lina do usztywnienia
masztu żaglówek, 28. samochód,
30. pożera łąty rosnących zie-
miaków, 33. najlepszy przyja-
ciel, 35. sekretarz stanu USA w
latach 1961-69, 37. dawne urzą-
dzenie do mielenia ziarna, 38.
ogrodzenie, 39. urządzenie do
oświetlania, 41. kolor różowonie-
bieski, 42. zdradziecka kochanka
Samsona, 43. miejsce do pukania
się, 45. artretyzm, 46. pobory, 47.
ozdoba architektoniczna.

Pionowo: 1. parlament, 2.
wrzątek, 3. mechaty owoc, 4. pra-
wy dopływ Pilicy, także lewy do-
pływ Wisły, 5. zajęcie zawła-
szczenie, 7. starożytny portyk ko-
lumnowy, 8. bułgarskie Gniezno,
9. kraina w dorzeczu Łyny i Pa-
słęki, 11. słynna wyspa włoska,
13. budka na działce, 17. adapta-
cja utworu muzycznego, 18. naj-
większe w grupie Wielkich Je-
zior, 20. druga żona Mieszka I,
21. pałeczka dyrygenta, 22. grecki
Amor, 23. mieszanie kart, 29.
krasa, piękność, 31. kłęby kurzu,
32. wojskowe sprawozdanie, 34.
słodka ciecz występująca na li-
ściach, 36. zamiast kołczyka, 40.
mocne piwo angielskie, 44. zdo-
bywca I nagrody w konkursie im.
F. Chopina w 1937 r.

(Victor)

Rozwiązania krzyżówki prosim
y przysłać na diagramach wy-
ciętych z gazety do 18 września,

pod adresem: Magazyn Trzebnic-
ki, 55-035 Oborniki Śląskie, ul.
Dworcowa 26.

Wśród prawidłowych odp-
owiedzi rozlosujemy filmy koloro-
we z bezpłatnym wywołaniem,
ufundowane przez firmę

FOTO-KSERO

Rozwiązanie logo-krzyżówki
z nr. 45: Pozio: 1. szampan, 6.
nagroda, 7. okładka, 8. realizm,
9. martini, 10. nadkład; pionowo:
2. zakwas, 3. miasto, 4. królik,
5. odezwa. „Anna Karenina”,
Lew Tolstoj.

Nagrodę za prawidłowe roz-
wiązanie logo-krzyżówki z nr. 45
otrzymuje: Monika Błaszyk z
Obornik Śląskich. Po odbiór na-
grody prosimy zgłosić się do fir-
my Foto-Ksero, Oborniki Śl., ul.
Dworcowa 33 (pawilon obok DT
„Edan”).

Portret w ramce

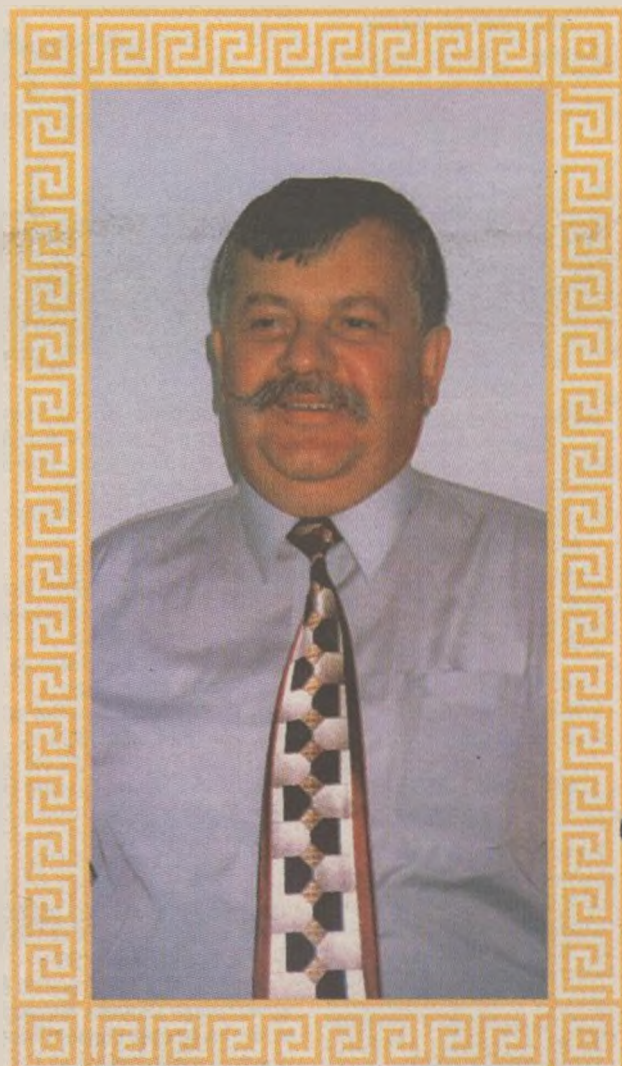
- Jerzy Abrycki
- policjant

Zawsze w młodzieńczych pa-
sach. Obojętnie, czy planuje za-
dania, czy je realizuje, gorąco-
kuje się niemiłosiernie. Wyglą-
da na to, jakby mu kto tam po-
krzyw nakładł. Jednocześnie
osobistość to dostojna, zrówn-
ważona i wielce odpowiedzial-
na. Prezesuje najwyższym cia-
łom we wsi: Sołeckiej Radzie i
Radzie Klubu Rolnika w Kura-
szkowie. Aby nie było tego ma-
ło, to kieruje kabaretem „Solec-
ka Strzecha”. Jest to taki weso-
łek, co pisze, reżyseruje i wyko-
nuje. W tym wszystkim ma się
dobrze. Tym kabaretowaniem
niejednemu poprzestawia „pod
strzechą”. A to dlatego, że u sie-
bie ma wszystko w najlepszym
porządku.

Ludzkie sprawy są u niego na
pierwszym miejscu. O tym
mówi tak: - Nauczyłem się słu-
chać i słyszeć ludzi. I dodaje: -
Nie skończyłem uniwersytec-
kiej psychologii, ale wiem, jak
dotrzeć do ludzi.

Po tym stwierdzeniu nie dzi-
wilem się, że tyle w życiu mu
się udaje. Takich ludzi jak on,
jest naprawdę niewiele. Dzięki
niemu i jemu podobnym mie-
szkańcom Kuraszkowa, miej-
scowość ta tak bardzo upodobi-
ła się do miasta. Ma bowiem
wszystko to, co miasto, tylko
pracuje się tu rolniczo. Kultural-
nie zaś przerasta niejedną mie-
scinę.

Jest szczęśliwym mężem i oj-
cem, we wszystkim pomaga mu
żona Krystyna i córki. W domu
tym spotykamy pokrewieństwo
ducha rozłożonego na części.
Taka jedność w różnorodności.



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Dla niego samego życie jest
sztuką, co potwierdza sentencja:
„Sztuka ścigająca się z życiem,
zawsze pozostanie jego cie-
niem”.

A krasnale w ogródku roze-
śmiane od ucha do ucha po-
twierdzają wszystko, co napisa-
łem...

Wk. Rwicz

FRASZKI

Nie gwizdź

na życia samowolny ruch,
bo ono ma bardzo dobry słuch.

Usłużny

i wszędzie bywały
stroi pomniki cudzej chwały.

Szczęście

psa triumfuje,
jak pan zeń nogę zdejmuję.

Okraglak

Od dni kilku mówi się o wilku,

co to białe sadło jemu ikrę zja-
dło.

Własna

wyniosłość poniża,
nawet ta mało chyża.

Przenośnia

Nasze panny i panie
zasobne w sapanie,
ale gdy dotkną pierza,
to każda rześka i świeża.

Pozorant

Zabiegany, już wydeptał ścież-
kę.

na której „nie wchodzić” umie-
ścił wywieszkę.

Posada

Ciepłko na rządowym etacie
dobrze, że uchodzi w gacie.

Niewinna

Nie z kobiecej to winy
wokół niej tyle kpiny.

Wszędzie

gdzie dziatek wiele
pierwej bociek ogonkiem mie-
le.

Władysław Ruszkiewicz

Kątem oka

Wójt na ratuszu

Prusice to historyczne miasto
na szlaku bursztynowym. Dzisiaj
miasto na wsi. Prusice są wciąż z
poręki urzędniczego pióra. Nic
bowiem co dla miejscowości po-
trzebne, nie zostało zaprzepa-
szone. Wiadomo, nie te czasy i
szlaku handlowego już nie ma.
Jest za to główna droga łącząca
Poznań z Wrocławiem i okolica
zasobna.

W kraju są wsie, które zgubiły
swoją miejską przyrodę: rynek,
ratusz i kilka innych wy-
stawnych atrybutów. Prusice
ominął ten podmuch czasu i
ludzkiej głupoty. Tu Rynek pano-
szy się jak dawniej. Ratusz, choć
wielkawy, trzyma się wyniosłe,
herb i zegar nie poddają się cza-
sowi. Cztery ulice, wedle sztuki
miejskiej, wychodzą z Rynku na
wszystkie strony świata. Kamie-
niczki mniejsze i większe szcze-
lnie opasują centrum, jakby gro-
dzisko siedzibę pana. Wszędzie tu
blisko i po miejsku: sklepy, szko-
ła, kawiarnie, restauracje, przed-

szkole, kultura. Wszystko to opa-
sane jest wiankiem zagród-
chopskich lub za takie się poda-
jących.

Co by nie powiedzieć o dniu
dzisiejszym tego wiejskiego mia-
sta, to jedno nie ulega wątpliwo-
ści: miejscowość Prusice umacnia
się! Powoli i jakby w skrytości
lokują się tu male i większe za-
kłady pracy. Ambitne panie od
kultury i dzieci idą śmiało w no-
woczesność. Ośrodek zdrowia
czepie z europejskiego dorobku.
Gospodarka komunalna, choć
cherlawka, powoli prostuje plecy.
Handel jest panem własnego
miasta i europeizuje się. Gastro-
nomia, mimo że nieoblegana,
trzyma się także.

Świadectwo historycznej
miejscowości dają wąskie uliczki.
Są tu takie miejsca, że sąsiad z
przeciwka może przez okno po-
dać rękę sąsiadowi na dzień do-
bry.

W taki to sposób starocie we-
spół z nowoczesnością wojują o

posadę burmistrza na ratuszu i o
miasto.

Mówiąc bez pochlebstw -
wskażcie mi Państwo wójta na
ratuszu. Bo burmistrza na urzę-
dzie to owszem, niedaleko (bez
urazy) w Obornikach Śląskich
znajdziecie.

Czy naprawdę nie sprawia ni-
komu przyjemności żyć na wsi, a
mieszkać w mieście? Czy nie jest
nowocześnie, pracować po miejs-
ku, a cieszyć wiejskim powie-
trzem? Dzisiaj przecież w nie-
dziele i święta nie trzeba ubierać
się w sukmany ani w miejskie
kubraki. Pytam więc: po co wam
to nazwanie. Jesteście przecie
pięknym miastem, a jeszcze
piękniejszą i niespotykaną wsią.
Głupio pytam i sam sobie odp-
wiadam: macie rację. Można
osiągnąć to, czego się bardzo
pragnie. No cóż, tylko mądrość
jest nieskalana i nie cierpi mąci-
wodów!

Wk. Rwicz